



„Non nobis, Domine, non nobis, sed nomini tuo da gloriam.” (Psalm 115,1)

1. Wołanie tych, którzy wiedzą, że wszystko pochodzi od Boga

„Non nobis, Domine, non nobis, sed nomini tuo da gloriam.”

Te słowa, zaczerpnięte z Psalmu 115, rozbrzmiewały na ustach krzyżowców, templariuszy, misjonarzy i świętych przez całe wieki. Są one wyznaniem pokory, deklaracją całkowitej zależności od Stwórcy i lekarstwem na pychę, która niszczy zarówno dusze, jak i społeczeństwa.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek świat potrzebuje na nowo z wiarą wypowiedzieć to *Non Nobis Domine*. W epoce, w której osobisty sukces, samorealizacja i ego stały się nowymi bożkami, dusza chrześcijańska ryzykuje zapomnienie, że nic — absolutnie nic — nie ma sensu, jeśli nie jest dla chwały Boga.

Powiedzieć *Non Nobis Domine* to w istocie duchowa rewolucja. To sposób życia, w którym każde zwycięstwo, każdy sukces, każda radość i każde cierpienie są ukierunkowane na jeden cel: aby Bóg był uwielbiony we wszystkim.

2. Biblijne korzenie: chwała należy tylko do Pana

Psalm 115,1 wyraża z wielką jasnością serce Izraela:

„Nie nam, Panie, nie nam, lecz Twemu imieniu daj chwałę, za łaskę
Twoją i wierność Twoją.”

W tym wersecie psalmista rozpoznaje ludzką pokusę przypisywania sobie zasług, chęć bycia w centrum. Ale natychmiast ją odrzuca: chwała nie należy do nas. Należy do Boga, bo On jest źródłem wszelkiego dobra i celem całej historii.

Święty Paweł wyrazi to później z taką samą mocą:



„Kto się chlubi, w Panu niech się chlubi.” (1 Kor 1,31)

Apostoł wiedział, że duchowa pycha — przekonanie, że łaska należy do nas albo że nasze uczynki mają wartość same z siebie — jest śmiertelną chorobą. Dusza, która się wywyższa, ginie; ta, która uwielbia Pana, zostaje zbawiona.

3. Historia i symbolika: z pola bitwy do wnętrza duszy

Motto *Non Nobis Domine* zostało przyjęte przez templariuszy i inne chrześcijańskie zakony rycerskie w czasie krucjat. Nie było to tylko hasło wojenne; było to wyznanie wiary. Każde zwycięstwo, każda zdobycz, każdy akt odwagi miał być ofiarowany Wszechmogącemu. Nie walczyli dla siebie, lecz *dla Chrystusa i Jego Kościoła*.

Wyobraź sobie scenę: po bitwie templariusze —pokryci kurzem i krwią— klękają przed krzyżem i śpiewają psalm:

„*Non nobis, Domine, non nobis, sed nomini tuo da gloriam.*”

To było przypomnienie: nie miecz, nie strategia ani ludzka odwaga zwyciężyły. Zwyciężył Bóg, który działa nawet poprzez ludzką słabość.

Taką samą postawę mieli święci: od św. Franciszka po św. Teresę, od św. Ignacego po Matkę Teresę z Kalkuty. Wszyscy żyli pod znakiem *Non Nobis*. Wiedzieli, że duchowa pycha niszczy dzieło Boże, podczas gdy pokora je pomnaża.

4. Znaczenie teologiczne: pokora kluczem do łaski

Non Nobis Domine to nie tylko piękne słowa czy rycerski ideał — to centralna prawda teologiczna.

a) Chwała jest atrybutem Boskim

Tylko Bóg jest chwalebny z natury. Człowiek uczestniczy w Jego chwale jedynie przez łaskę.



Gdy próbujemy przywłaszczyć ją sobie, zamieniamy ją w próżność.

b) Pycha blokuje łaskę

Dumna dusza zamyka się na dar Boży, bo sądzi, że sama sobie wystarcza. Pokorna natomiast otwiera się na działanie Boga:

┃ *„Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje.” (Jk 4,6)*

c) Prawdziwa wolność rodzi się z oderwania od ego

Gdy chrześcijanin przestaje szukać własnej chwały, staje się wolny. Nie zależy już od okłasków ani nie boi się porażki. Żyje tylko po to, by podobać się Bogu — i to czyni go niezwykłym.

5. *Non Nobis* dziś: opór wobec współczesnego narcyzmu

Żyjemy w kulturze *ja: moja kariera, moje sukcesy, moje prawa, moi obserwujący*. Nawet duchowość bywa dziś zarażona tą logiką — „ja i mój osobisty Bóg”, z pominięciem Kościoła i wspólnoty.

Non Nobis jest lekarstwem. Przypomina nam, że wszystko, czym jesteśmy i co mamy, jest darem, a jedyną miarą naszego życia jest to, na ile przynosi ono chwałę Bogu.

Za każdym razem, gdy ktoś cię chwali, gdy odnosisz sukces lub dostrzegasz swój talent, dusza powinna odpowiedzieć:

┃ *„Non nobis, Domine.”*
Nie mnie, Panie. To Twoje.

6. Przewodnik praktyczny: jak żyć *Non Nobis Domine* na co dzień

1. Ofiaruj swoje osiągnięcia Bogu.



Gdy ukończysz zadanie, otrzymasz pochwałę lub odniesiesz sukces, powiedz w sercu: „*Tobie chwała, Panie.*” Ten mały akt zachowa cię w prawdzie.

2. Przyjmuj porażki z wiarą.

Non Nobis mówi się również wtedy, gdy wszystko idzie źle. Uznanie, że Bóg działa nawet w tym, czego nie rozumiemy, to najwyższa forma pokory.

3. Służ bez szukania uznania.

Czyń dobro, pomagaj, módl się, przebaczaj... bez rozgłosu. To ukryta chwała, która podoba się Bogu.

4. Badaj swoje intencje.

Zanim rozpoczniesz jakieś działanie lub projekt, zapytaj: „Czy szukam swojej chwały czy Bożej?” Jeśli tej drugiej, jesteś na dobrej drodze.

5. Naucz się znikać.

Pokora to nie myśleć źle o sobie, ale mniej o sobie myśleć. Nie wszystko musi krążyć wokół ciebie: daj przestrzeń innym, pozwól im błyszczeć.

6. Uczyń wdzięczność postawą serca.

Wszystko, co masz — życie, zdrowie, talenty, wiarę — jest łaską. Ciągłe dziękczynienie Bogu to najczystsza forma życia *Non Nobis*.

7. Zastosowanie duszpasterskie: budować wspólnoty pokorne

Parafie, ruchy, wspólnoty i grupy chrześcijańskie również muszą żyć *Non Nobis*.

Kiedy dzieła apostołskie są prowadzone z pychy, rywalizacji lub próżności, tracą swoją duchową moc.

Ale gdy wszystko czyni się *dla chwały Bożej*, nawet najmniejsze dzieła przynoszą owoce.

Kapłan, który sprawuje Mszę Świętą, katechista, który naucza, młody, który służy, starszy, który się modli... wszyscy mogą razem powiedzieć:

„*Non nobis, Domine.*”

W ten sposób Kościół oczyszcza się, odnawia i staje się coraz



bardziej podobny do swego Pana, który „uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci — i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,8).

8. Duchowość walki

Non Nobis Domine to nie słabość: to wewnętrzna siła. To motto tych, którzy walczą z grzechem, z pychą świata i z własnym ego.

Za każdym razem, gdy rezygnujesz z ludzkiej chwały z miłości do Boga, toczysz najważniejszą bitwę: bitwę duszy.

Pamiętaj: Krzyż był największym *Non Nobis* w historii. Chrystus nie szukał własnej chwały, ale chwały Ojca. Dlatego został wywyższony ponad wszelkie imię (Flp 2,9).

9. Zakończenie: zwycięstwo pokornych

Świat podziwia potężnych, ale Niebo koronuje pokornych.

Non Nobis Domine to modlitwa świętych, pieśń zwycięzców, tarcza duszy chrześcijańskiej.

Kto ją uczyni swoją, nigdy nie będzie niewolnikiem pychy, bo zrozumiał, że wszystko pochodzi od Boga i wszystko do Niego powraca.

„Niebo i ziemia przeminą, ale chwała Boga trwa na wieki.” (por. Mt 24,35)

Niech każdy z nas może szczerze powiedzieć pod koniec dnia:

Non nobis, Domine, non nobis, sed nomini tuo da gloriam.

Nie nam, Panie, nie nam, lecz Twemu imieniu niech będzie chwała na wieki.